

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 maja 2017 r.,

sprawy **W.K.**

skazanego z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 5 października 2016 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M.

z dnia 4 lutego 2016 r.,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata E. F. – Kancelaria Adwokacka w K. – kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote 80/100), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji,

3. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w M. uznał W.K. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł oskarżony i jego obrońca.

W.K. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił mającą wpływ na jego treść:

1. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k., poprzez niezgodne z prawidłowym rozumowaniem, doświadczeniem życiowym i zasadami wiedzy uznanie, że:
 - oskarżony swoim zachowaniem mógł wywołać strach lub zagrożenie u pokrzywdzonych, w sytuacji gdy pokrzywdzeni są w sile wieku, przewyższają oskarżonego siłą fizyczną, a oskarżony ma lewostronny niedowład, zakaz podnoszenia ciężarów powyżej 5 kg, miażdżycę naczyń i kończyn dolnych i ledwo chodzi;
 - oskarżony swoim zachowaniem mógł wywołać strach lub zagrożenie u pokrzywdzonych, w sytuacji gdy, choć we wszystkich procesach od 2009 r. pokrzywdzeni oskarżają go o groźby, to od tego czasu nie przedstawili oni żadnego dowodu aby oskarżony realizował wymienione groźby;
- art. 4 k.p.k., poprzez zniszczenie dowodów przemawiających za niewinnością oskarżonego przez osoby prowadzące postępowanie przygotowawcze oraz przez Sąd I instancji, nie zgromadzenie dowodów w postępowaniu przygotowawczym z zeznań wszystkich świadków zdarzenia z dnia 27 września 2014 r.;
- art. 5 § 2 k.p.k., poprzez uwzględnienie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść pokrzywdzonych;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że:

- pokrzywdzeni mieli swoją część budynku, na parterze, ponieważ budynek ten jest współwłasnością oskarżonego i jego pięciu synów, a A. J. - K. nie ma żadnego prawa do tego budynku;
- pokrzywdzona A. J. – K. ma prawo przebywać i mieszkać w przedmiotowym budynku w P., podczas gdy takiego prawa nie miała;
- pokrzywdzony G. K. nie widział, że oskarżony spożywa alkohol w pomieszczeniu na dolnej kondygnacji budynku w P.;
- oskarżony groził pokrzywdzonym podczas interwencji funkcjonariuszy Policji, podczas gdy taki fakt nie wynika ani z zeznań świadka R. S., ani z

zeznań świadka K. S., ani też z notatki urzędowej R. S. z dnia 27 września 2014 r.

Nadto, w uzasadnieniu apelacji, oskarżony wskazał, że pokrzywdzeni nie przedstawili ani jednego dowodu, żeby z powodu jego aktów znęcania doznali chociażby jednego urazu fizycznego lub psychicznego wymagającego leczenia. Podniósł również, że Sąd I instancji nie uzasadnił w należyty sposób, dlaczego uznał w całości za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, pomimo tego, że były one logiczne i zgodne z dowodami oraz dlaczego w całości za wiarygodne uznał dowody z zeznań pokrzywdzonych. Zarzucił także bezpodstawne nieuwzględnienie większości jego wniosków dowodowych.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie go od zarzucanego czynu bądź uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania innemu, bezstronnemu Sądowi.

Obrońca oskarżonego zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu wbrew zeznaniom świadków i z przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., podczas gdy prawidłowa analiza i ocena dowodów prowadzi do wniosku, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu;
2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., polegającą na przyjęciu, że wiarygodna jest wersja zdarzeń z okresu objętego aktem oskarżenia podana jednostronnie przez pokrzywdzonych, przy możliwym jednocześnie odmiennym sposobie jej interpretacji w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego; pominięcie dowodu z wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym i sądowym;
3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny niezgodnie z dyrektywami wynikającymi z tego przepisu i przyjęcie poprzez jednostronną ocenę znaczenia dowodowego obciążających oskarżonego zeznań pokrzywdzonych [...],

złożonych w toku postępowania przygotowawczego i na rozprawie głównej – poprzez nie uwzględnienie przy ocenie ich wiarygodności faktu, że pokrzywdzeni od wielu lat pozostają w głębokim konflikcie z oskarżonym.

Z „ostrożności procesowej” obrońca oskarżonego zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił też rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu, jak i do stopnia zawinienia, a ponadto nie uwzględnienie w sposób należyty wszystkich dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. oraz przesłanek z art. 69 § 1 i 2 k.k.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu przestępstwa lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w M. do ponownego rozpoznania, bądź alternatywnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez znaczne złagodzenie orzeczonej kary pozbawienia wolności i wymierzenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Wyrokiem z dnia 5 października 2016 r. Sąd Okręgowy w K. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego orzeczenia kasację wniósł obrońca W.K. zarzucając rażące naruszenie prawa mające wpływ na jego treść, a to:

1. „art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k., poprzez nie rozpoznanie sprawy w granicach zaskarżenia i dokonanie rozstrzygnięcia w oparciu o nieprawidłowo ustalony stan faktyczny i uznanie, że skazany swoim zachowaniem w dniu 27 września 2014 r. wypełnił znamiona zarzucanego mu czynu z art. 190 § 1 k.k., jak i groźby kierowane do pokrzywdzonych budziły w nich uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, co stoi w sprzeczności z materiałem dowodowym zalegającym w aktach sprawy, w tym pismami oskarżonego wraz z załączonymi dokumentami urzędowymi, z których wynika, iż skazany jest osobą schorowaną (padaczka, uzależnienie od alkoholu) i tym samym niezdolną do podjęcia jakichkolwiek agresywnych prób ataku fizycznego na drugiego człowieka, oraz, że sama postura skazanego

w porównaniu do tężyzny fizycznej pokrzywdzonych stoi w sprzeczności z tezą o możliwości zrealizowania przez skazanego słów, a także występował brak zamiaru skazanego w realizacji owych twierdzeń, co zostało pominięte w rozważaniach Sądu II instancji i tym samym ocena materiału dowodowego dokonana przez ten Sąd była jednostronna w oparciu o zeznania pokrzywdzonych skonfliktowanych ze skazanym m.in. w związku z korzystaniem przez nich z nieruchomości, w której skazany zamieszkuje, co doprowadziło do ukształtowania przekonania Sądu w przedmiotowej sprawie o winie skazanego w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, i dokonania oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób dowolny, przy uwzględnieniu, iż całokształt okoliczności został ujawniony w toku rozprawy głównej i w istocie doprowadziło Sąd do błędu w ustaleniach faktycznych i w jego konsekwencji uchybienia:

2. art. 51 § 1 w zw. z § 2 k.w., poprzez jego nie zastosowanie i uznanie, że czyn skazanego z dnia 27 września 2014 r. wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w sytuacji, gdy skazany w krytycznym dniu był pod wpływem alkoholu i zakłócał spoczynek nocny pozostałym domownikom, a charakter słów wypowiedzianych przez niego w tym dniu nie stanowił realnej groźby dla pozostałych osób przebywających w domu, a jedynie normalne następstwa zachowania osoby będącej po spożyciu alkoholu w sytuacji, gdy osoba ta zmaga się z problemami zdrowotnymi i alkoholowymi i tym samym zachowanie skazanego wypełniło znamiona wykroczenia z art. 51 § 1 w zw. z § 2 k.w., co nie powinno skutkować skazaniem go na karę pozbawienia wolności, gdyż ustawa nie przewiduje takiej kary za wskazane wyżej wykroczenie”.

Z „najdalej idącej ostrożności procesowej” skarżący zarzucił też naruszenie przepisów prawa materialnego mające istotny wpływ na wymiar kary, a to dyrektywy wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 k.k., tj. rażącą niewspółmierność kary do zarzucanego skazanemu czynu, w sytuacji gdy warunki i właściwości osobiste

skazanego, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, dokonanie czynu w warunkach art. 31 § 2 k.k. przemawiają za łagodniejszym wymiarem kary.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w M. z dnia 4 lutego 2016r. i uniewinnienie W.K. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy właściwemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym, albowiem podniesione w niej zarzuty są chybione.

W zasadzie wszystkie zarzuty sformułowane w kasacji są powtórzeniem zarzutów apelacyjnych oraz sprowadzają się do zanegowania przeprowadzonej w sprawie przez Sąd pierwszej instancji oceny zebranych dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne. Nie jest bowiem funkcją kontroli kasacyjnej ponowne, dublujące niejako kontrolę apelacyjną, rozpoznanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., IV KK 89/10, OSNwSK 2010/1/848).

Trafnie wskazuje prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, że Sąd odwoławczy rozpoznał sprawę w granicach zaskarżenia i zarzutów podniesionych w apelacjach oskarżonego i jego obrońcy, a więc zgodnie z wymogami określonymi w art. 433 § 1 k.p.k. Świadczy o tym treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym podano szczegółowo z jakich powodów nie przyznano racji wnoszącym środki odwoławcze, dlaczego nie podzielono poszczególnych zarzutów i wniosków apelacji oraz dlaczego utrzymano w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji.

W procedowaniu Sądu Okręgowego w K. nie sposób też doszukać się naruszenia zasady określonej w art. 7 k.p.k. Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach wielokrotnie wskazywał, że skuteczne podniesienie pod adresem sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, co do zasady wówczas, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które

stanowiły podstawę orzeczenia sądu pierwszej instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03, LEX nr 80301; z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04, LEX nr 199795; z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06, LEX nr 467527). W omawianym przypadku Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych ustaleń faktycznych i zaaprobował ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne, poczynione przez sąd *a quo*. Przeprowadzona w tym zakresie analiza jest logiczna, spójna, konsekwentna i brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, aby miała ona charakter dowolny.

Niezasadny jest również podniesiony w kasacji zarzut obrazy art. 410 k.p.k. Stwierdzić należy, że uchybienie przez sąd odwoławczy normie zawartej w przepisie art. 410 k.p.k. jest możliwe w podwójnym układzie procesowym. Pierwszy istnieje wówczas, gdy tenże sąd rozstrzygając sprawę w postępowaniu odwoławczym oprze się w swej argumentacji na dowodzie, który nie został ujawniony w toku rozprawy głównej, albo wówczas, gdy po przeprowadzeniu dowodów w postępowaniu odwoławczym, pominie niektóre z nich. Drugi ma miejsce w sytuacji, gdy sąd odwoławczy zaaprobuje - w ramach kontroli odwoławczej - taki rodzaj uchybienia tej normie przez sąd pierwszej instancji. Wbrew zarzutom skarżącego, analiza akt sprawy prowadzi do stwierdzenia, że Sąd pierwszej instancji, a za nim Sąd odwoławczy, oparły swoje rozstrzygnięcia o całość materiału ujawnionego, a rozstrzygnięcie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc także i tych, które je podważają, w tym okoliczności podniesionych w punkcie 1 kasacji odnoszących się do stanu zdrowia skazanego, przewagi fizycznej pokrzywdzonych wobec skazanego, czy relacji pomiędzy skazanymi pokrzywdzonymi w kontekście zamiaru popełnienia czynu z art. 190 § 1 k.k., o czym przekonuje treść uzasadnienia wyroku (s. 13, 18-19). Podnieść należy, iż przepisu art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie można zatem czynić skutecznego zarzutu obrazy tego przepisu, w sytuacji gdy Sąd uczynił podstawą swoich ustaleń wersję zdarzeń przedstawioną przez pokrzywdzonych, potwierdzoną po części w zeznaniach świadków (funkcjonariuszy Policji), jeśli dowód z wyjaśnień oskarżonego, które nie stanowiły podstawy owych

ustaleń, został przez Sąd należycie rozważony i oceniony w sposób przewidziany w art. 7 k.p.k.

Przepis art. 2 § 2 k.p.k. stanowi ogólną dyrektywę – zasadę, która powinna być realizowana w toku procesu karnego, adresowaną do organów prowadzących postępowanie i zarzut jego obrazy, a nawet rażącego naruszenia, bez wskazania innych konkretnych przepisów służących jego realizacji, nie może stanowić samoistnej podstawy stawianych zarzutów.

Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 190 § 1 k.k. i art. 51 § 1 w zw. z § 2 k.w. wskazać należy, że - jak konsekwentnie podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego i piśmiennictwie - obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych (por. S. Zabłocki (w:) J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki - Kodeks postępowania karnego. Komentarz., Warszawa 2004, t. III, s. 111).

Z ustaleń przyjętych za podstawę wyroku Sądu Rejonowego w M. z dnia 4 lutego 2016 r. jednoznacznie wynika, że W.K. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przedmiotowe i podmiotowe przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., gdyż groził synom – [...] oraz synowej – [...] uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia, a groźby te wzbudziły w zagrożonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione. W.K. w czasie popełnienia czynu miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do pokierowania swoim postępowaniem, wynikającą z organicznych zaburzeń osobowości i emocji u osoby z padaczką pourazową i uzależnieniem od alkoholu. Ponadto znajdował się pod wpływem alkoholu. Okoliczności te, obok okoliczności związanych z wcześniejszym sposobem życia i zachowania się oskarżonego, który był wielokrotnie karany, w tym za znęcanie się nad członkami rodziny i przebywał w zakładzie karnym, w ocenie sądu orzekającego w pierwszej instancji jednoznacznie świadczyły o istnieniu u pokrzywdzonych uzasadnionej obawy co do tego, że zapowiedź pozbawienia życia i uszkodzenia ciała, zostanie przez niego

zrealizowana. Sąd Okręgowy w K. powyższą ocenę, tak jak i poprzedzającą ją ustalenia faktyczne, co do sprawstwa skazanego przypisanego mu czynu, w pełni zaakceptował, wykazując w uzasadnieniu swojego orzeczenia powody tej decyzji. Obrońca skazanego, formułując w pkt 2 kasacji zarzut niezastosowania art. 51 § 1 w zw. z § 2 k.w., ustalenia te próbuje ponownie podważyć. Kwestionując bowiem ustalenia Sądu I instancji związane ze sferą motywacyjną, w tym zamiarem charakteryzującym działanie W.K., w istocie podnosi zarzut ich błędności. Taką zaś praktykę, jako stanowiącą obejście ustawowych ograniczeń podstaw kasacji określonych w art. 523 k.p.k., należy ocenić jako niedopuszczalną.

Co zaś się tyczy podniesionego przez skarżącego zarzutu naruszenia dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 § 1 i 2 k.k., to zauważyć należy, że zarzut ten nie jest w istocie zarzutem naruszenia prawa materialnego, a ma charakter zarzutu dotyczącego niewspółmierności kary, który nie może stanowić podstawy kasacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2013 r., II KK 56/12, LEX nr 1288663; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2012r., II KK 181/12, LEX nr 1220789; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 r., IV KK 265/07, OSNWSK 2007/1/2102). Wprawdzie w kasacji można twierdzić, że kara jest niewspółmierna, ale wyłącznie wtedy, gdy zarzuca się taką rażącą obrazę prawa materialnego lub procesowego, która mogła mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1999 r., IV KKN 206/99, OSNKW 2000, z. 1-2, poz. 15), czego skarżący – jak wskazano wyżej – nie wykazał w tej sprawie. Nie może być przecież mowy o rażącym naruszeniu art. 53 k.k. Zarzut dotyczący wymierzenia kary nieodpowiadającej dyrektywom sądowego wymiaru kary może bowiem stanowić tylko względną przyczynę odwoławczą określoną w art. 438 pkt 4 k.p.k. Taki zarzut w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalny (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2010 r., V KK 346/09).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł, jak w postanowieniu.

Z uwagi na trudną sytuację materialną skazanego, Sąd Najwyższy uznał za stosowne, kierując się treścią art. 626 § 1 k.p.k., art. 624 § 1 k.p.k. i art. 518 k.p.k. zwolnić go od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Na rzecz obrońcy z urzędu, który sporządził i wniósł skargę kasacyjną zasądzono opłatę zgodną z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz. 1714).

kc